

**Sygn. akt II Ca 362/13**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 czerwca 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

**I.Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Ścioch – Kozak**

Sędzia Sądu Rejonowego Jolanta Mazurek (del.)

Protokolant Katarzyna Gustaw

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z dnia 18 stycznia 2013 roku, sygn. akt I C 547/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w pkt 1. w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. S. odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) od dnia 29 września 2011 roku i oddala powództwo o zapłatę odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) za okres od dnia 30 sierpnia 2011 roku do dnia 28 września 2011 roku,

b) w pkt 2. w ten sposób, że zasądzoną od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2012 roku obniża do kwoty 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2012 roku i oddala powództwo o zapłatę z tego tytułu kwoty 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2012 roku oraz ustawowych odsetek od kwoty 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) za okres od dnia 22 czerwca 2012 roku do dnia 27 czerwca 2012 roku,

c) w pkt 3. w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2012 roku,

d) w pkt 4. w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. S. kwotę 1.764,33 zł (tysiąc siedemset sześćdziesiąt cztery złote i trzydzieści trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

e) w pkt 6. i 7. w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.291,50 zł (dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych i pięćdziesiąt groszy) a od J. S. kwotę 208,50 zł (dwieście osiem złotych i pięćdziesiąt groszy);

II. oddała obie apelacje w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. S. kwotę 1.691,34 zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych i trzydzieści cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.558,22 zł (tysiąc pięćset pięćdziesiąt osiem złotych i dwadzieścia dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz J. S. w pkt 1. lit. c) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie kwotę 141,78 zł (sto czterdzieści jeden złotych i siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt II Ca 362/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 listopada 2010 roku powód J. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej z córką U. S. na skutek spowodowania jej śmierci w dniu 9 lipca 2004 roku przez kierującego pojazdem, którego posiadacz był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 21 maja 2012 roku powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że domagał się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo:

a) kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po upływie 30 dni od dnia doręczenia odpisu tego pisma pozwanemu, tytułem zadośćuczynienia za wskazane wyżej naruszenie dobra osobistego,

b) kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po upływie 30 dni od dnia doręczenia odpisu tego pisma pozwanemu, tytułem zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia powoda, jakiego doznał on w następstwie wypadku, w którym śmierć poniosła jego córka U. S..

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w (...) <sup>1</sup> na rzecz powoda J. S. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 30 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

4. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 3.235,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

5. nakazał zwrócić powodowi przez Skarb Państwa (kasę Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku) kwotę 381,40 zł tytułem nadpłaconej zaliczki;

6. nakazał ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 500 zł tytułem opłaty od pozwu, do której uiszczenia powód nie został wezwany;

7. nie obciążył powoda J. S. pozostałymi kosztami postępowania, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. S. urodził się w 1960 roku w L. i wychowywał się w S.. Jego ojciec pracował na kolei, zaś matka była gospodynią domową. Ojciec zmarł w 2004 roku, a matka w 1999 roku. Powód miał starszą o dwa lata siostrę, z którą utrzymywał poprawne relacje rodzinne. W rodzinie powoda nie było przypadków chorób psychicznych ani nadużywania alkoholu. J. S. ukończył zawodową szkołę samochodową w L.. J. S. pracował cztery lata jako mechanik samochodowy w warsztatach samochodowych, a następnie do 1990 roku w zakładzie (...), później przebywał na zasiłku dla bezrobotnych, po czym od 1995 roku rozpoczął pracę w firmie (...) w S. jako konserwator. Potem przeniósł się do (...) i w tej firmie pracował trzy lata, następnie był dwa lata na rencie z powodu schorzenia kręgosłupa. Następnie powrócił do pracy do (...), gdzie przepracował jeszcze cztery lata. Po kolejnym okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych, od 2007 roku powód pracował fizycznie w Spółdzielni Handlowo –Produkcyjnej w T.. J. S. nie miał kłopotów dyscyplinarnych i nie był karany.

J. S. ożenił się w 1980 roku. Żona powoda nie pracowała, przebywała na rencie z powodu schorzeń kręgosłupa. Mieli pięcioro dzieci: córkę z (...) roku, syna z (...) roku, syna z (...) roku, córkę z (...) roku oraz zmarłą U. S., urodzoną w (...) roku. J. S. nie przechodził poważniejszych schorzeń somatycznych, wypadków, urazów głowy z utratą przytomności. Nie miał padaczki ani prób samobójczych. Przed śmiercią U. S. nie leczył się psychiatrycznie. J. S. nie był uzależniony od substancji psychoaktywnych. Nie miał organicznego uszkodzenia mózgu.

J. S. miał bardzo dobre relacje z córką U. S., która przed śmiercią uczyła się w liceum. Była dobrą, grzeczną uczennicą. Zamierzała podjąć studia. Pomagała w opiece nad wnukiem powoda, synem najstarszej córki. U. S. pomagała również powodowi w pracach w gospodarstwie rolnym. Razem wykonywali obrządek, pracowali przy koszeniu trawy, czy zbiorze plonów. Powód często rozmawiał z córką, ta zwracała mu się. Znał koleżanki córki, jej chłopaka P..

U. S. zginęła w wypadku w dniu 9 lipca 2004 roku w K. T.. U. S. jechała wówczas z kolegą rowerami. Wyłącznie winnym zdarzenia był R. P., kierowca samochodu marki P. o numerze rejestracyjnym (...), który umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości kierował tym samochodem osobowym i nie obserwował drogi przed pojazdem, w wyniku czego potracił dwoje rowerzystów, w tym U. S.. R. P. zbiegł z miejsca zdarzenia. Sprawca zdarzenia został prawomocnie skazany za to przestępstwo i odbył karę 4 lat pozbawienia wolności z orzeczonej kary 6 lat pozbawienia wolności. Posiadacz pojazdu był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

W tym czasie J. S. jechał rowerem do pracy na drugą zmianę. Nadjechał na miejsce zdarzenia i zobaczył leżącą córkę U.. Był ona cała we krwi. Powód podbiegł do niej, chwycił ją za głowę. Pod palcami wyczuł puls. Cały czas trzymał jej głowę na kolanach. Przyjechała karetka pogotowia i lekarz próbował reanimować U. S., która jednak zmarła na miejscu wypadku.

Bezpośrednio po zdarzeniu J. S. przebywał na zwolnieniu lekarskim przez okres 2 tygodni. Organizowaniem pogrzebu córki zajęła się żona powoda. J. S. zmienił się, zamknął się w sobie. Schudł pięć kilogramów. Doraźnie brał leki uspokajające. Starał się poradzić sobie ze smutkiem. W dniu 16 maja 2005 roku został zarejestrowany w poradni psychiatrycznej przy Szpitalu (...) w L.. Rozpoznano u niego zaburzenia adaptacyjne hipodepresyjne. Pierwsze cztery wizyty odnotowano do dnia 5 grudnia 2005 roku. Przy pierwszej wizycie stwierdzono u powoda pogorszenie jego funkcjonowania po śmierci córki. Stał się on nerwowy, miał kłopoty z koncentracją i uwagą, był drażliwy i napięty. Okresowo pojawiały się u niego lęki, a także kłopoty ze snem. Ciągłe był zamyślony. Powodowi przypisywano leki przeciwdepresyjne: doksepinę, seronil i norserin. Ostatnią, piątą wizytę odnotowano w dniu 5 października 2009 roku. Zalecono wówczas powodowi lek uspokajający afobam.

U powoda zaistniały zaburzenia adaptacyjne, przedłużona reakcja żałoby. J. S. bezpośrednio po wypadku jeździł na cmentarz codziennie, potem co tydzień. Gdy przyjeżdżał obok miejsca zdarzenia, płakał. Przez pierwsze dwa lata często

śniła mu się zmarła córka. Powód stał się bardziej nerwowy w stosunku do pozostałych dzieci. Gdy słyszał sygnał karetki i kogoś nie było w domu, czuł strach. Jego życie towarzyskie stało się ograniczone, uczestniczył w nim tylko z obowiązku. U powoda wystąpiły umiarkowane przewlekłe zaburzenia adaptacyjno – depresyjno – lękowe. Największe ich nasilenie trwało około półtora roku, w późniejszym okresie następowało stopniowe ustępowanie symptomów. Źródłem cierpienia powoda była utrata córki. U J. S. wystąpiły objawy z kręgu zespołu stresu pourazowego: unikanie miejsca zdarzenia ze względu na odżywianie w nim lęku i wspomnień, z towarzyszącym lękiem o los pozostałych dzieci. U J. S. wystąpiły również: przygnębienie, pesymistyczne ruminacje, rozpamiętywanie urazowego wydarzenia, jakim była śmierć córki, anhedonia (zanik zdolności do odczuwania radości). Pojawiły się obawy przed przyszłością, wzmożona obawa o los dzieci, wolno płynący lęk, poczucie bezsensowności działania. Występowały u niego niespecyficzne zaburzenia snu i znamienne spadki wagi. Powstały u J. S. długotrwały uszczerbek na zdrowiu wyniósł 5 %.

Pismem z dnia 17 września 2009 roku pełnomocnik powoda zgłosił pozwanemu roszczenia odszkodowawcze. Pozwany w piśmie z dnia 22 stycznia 2010 roku poinformował powoda o odmowie przyznania mu świadczeń.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny i podniósł, że jest on między stronami bezsporny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie, mające oparcie w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., zasługuje na uwzględnienie częściowo, natomiast roszczenie powoda o zadośćuczynienie, mające oparcie w art. 445 § 1 k.c. zasługuje na uwzględnienie w całości.

Odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, którym kierował sprawca wypadku komunikacyjnego, co do zasady była niewątpliwa.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/2010, podzielaną przez Sąd Rejonowy, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Przesłanką żądania zadośćuczynienia pieniężnego w myśl art. 448 k.c. jest naruszenie dobra osobistego. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. o naruszeniu dobra osobistego można mówić wówczas, gdy działanie drugiej strony jest bezprawne. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie więzi rodzinnej z osobą zmarłą, stanowiącej jej dobro osobiste, podlegające ochronie. Konieczne jest też zaistnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a naruszeniem dobra osobistego (art. 361 § 1 k.c.). Sąd Rejonowy wskazał również, że odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego jest odpowiedzialnością deliktową na zasadzie winy.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Przepis ten nie wymienia konkretnych dóbr osobistych i należy sięgnąć do art. 23 k.c., aczkolwiek określony w nim katalog dóbr osobistych nie ma charakteru zamkniętego. Tym samym jest możliwe przyjęcie, że dobrem osobistym jest prawo każdej jednostki do życia w pełnej rodzinie, a przez śmierć córki U. S. powód został pozbawiony możliwości życia w pełnej rodzinie i wsparcia na starość, tj. utracona została więź rodzinna, duchowa i emocjonalna ze zmarłą.

Zachowanie sprawcy wypadku, w którym zginęła U. S., polegało na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w sposób umyślny, natomiast sam wypadek został spowodowany przez sprawcę nieumyślnie. U. S. w żaden sposób nie przyczyniła się do wypadku. Poruszała się rowerem w sposób prawidłowy, a sprawca najechał na nią na skutek nienależytej obserwacji drogi. Najechanie przez samochód osobowy na jadącego przed pojazdem rowerzystę jest zajściem drastycznym, godzącym w podstawowe zasady ruchu drogowego. Szczególnego napiętnowania wymaga stan nietrzeźwości sprawcy, nieudzielenie pomocy rannym, niewzwanie przez niego karetki pogotowia i ucieczka z miejsca wypadku. Wina sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień, jak również rodzaj naruszonego dobra

powinny być brane pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Stopień winy sprawcy za skutki wypadku należy uznać za bardzo wysoki.

Oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu Rejonowego poczynione ustalenia faktyczne, w szczególności co do stopnia winy sprawcy wypadku i co do stopnia nasilenia dolegliwości odczuwanych przez powoda w związku z zerwaniem więzi rodzicielskiej ze zmarłą córką i z poczuciem osamotnienia, uzasadniają przyznanie powodowi z tego tytułu kwoty 10.000 zł.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Chodzi tu zarówno o krzywdę rozumianą jako cierpienie fizyczne jak i cierpienie natury psychicznej. Nie dający się wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru oraz wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy, w szczególności: rozmiar, nasilenie i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność następstw wypadku (zeszpecenie, kalectwo), trwałość skutków czynu niedozwolonego, rodzaj wykonywanej pracy, prognozy na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, wiek poszkodowanego i inne czynniki podobnej natury. Z uwagi na kompensacyjny charakter wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Sąd Rejonowy przy ocenie wysokości zadośćuczynienia z tytułu rozstroju zdrowia powoda miał na uwadze: stosunkowo młody wiek powoda (45 lat w chwili wypadku), co zwiększa poczucie krzywdy, dwutygodniowy okres przebywania na zwolnieniu lekarskim, konieczność podjęcia przez powoda leczenia psychiatrycznego i zażywania leków przeciwdepresyjnych, a przede wszystkim stwierdzony u powoda uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. Zdaniem Sądu Rejonowego odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda z tego tytułu będzie kwota 5.000 zł.

Jeżeli chodzi o odsetki za opóźnienie od żądanych kwot tytułem zadośćuczynienia Sąd Rejonowy podniósł, że termin spełnienia tych świadczeń nie był oznaczony ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, toteż powinny być one spełnione niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty (art. 455 k.c.). W przypadku ubezpieczyciela powinien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o wypadku. Na podstawie art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego.

Sąd Rejonowy wskazał, że pełnomocnik powoda dokonał zgłoszenia pozwanemu roszczeń odszkodowawczych pismem z dnia 17 września 2009 roku, a pozwany odmówił zapłaty pismem z dnia 22 stycznia 2010 roku. Tym samym za zasadne należało uznać żądanie odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 448 k.c. od dnia 30 sierpnia 2011 roku, gdyż w dniu 29 sierpnia 2011 roku pozew został doręczony pozwanemu, a także żądanie odsetek ustawowych od kwoty 10.000 zł zadośćuczynienia przyznanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. od dnia 22 czerwca 2012 roku, gdyż pismo rozszerzające powództwo zostało doręczone pozwanemu w dniu 21 maja 2012 roku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania Sąd Rejonowy uzasadnił przepisami art. 98 k.p.c., § 1 pkt 2 i § 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 roku w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349, ze zm.).

Sąd Rejonowy wskazał, że na koszty sądowe w niniejszej sprawie składają się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł (uiszczona w kwocie 500 zł), koszt zastępstwa procesowego pełnomocnika w kwocie 2.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, wydatek związany z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego – 318,60 zł. Zasadnym było zatem zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.235,60 zł.

Nadto należało zwrócić powodowi kwotę nadpłaconej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, ściągnąć od pozwanego kwotę 500 zł tytułem opłaty od pozwu, do której powód nie został wezwany oraz nie obciążać powoda J. S. kosztami postępowania z tytułu pozostałej części opłaty od pozwu.

Apelacje od tego wyroku wnieśli powód J. S. i pozwany (...) Spółka Akcyjna w W..

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo, tj. w pkt 3. w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda J. S. wskutek śmierci córki U. S. jest kwota 10.000 zł.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda także kwoty 40.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt 1., 2., 4. i 6.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepisy te stanowią podstawę do żądania przez osoby trzecie, w tym bliskie zmarłemu, zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem przez sprawcę czynu niedozwolonego ich dóbr osobistych,

b) art. 446 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 sierpnia 2008 roku) poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji posiłkowanie się tym przepisem przy zasądzaniu zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c.,

c) art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że pojęcie „poszkodowanego”, o którym mowa w tym przepisie, obejmuje nie tylko osobę, przeciwko której skierowany był czyn niedozwolony, ale również inne osoby trzecie, w tym osoby bliskie – w konsekwencji błędnej interpretacji tego przepisu Sąd pierwszej instancji wadliwie przyjął, że powodowi przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. i uwzględnił żądanie powoda w tym zakresie,

d) z daleko posuniętej ostrożności procesowej, tj. na wypadek, gdyby Sąd Odwoławczy podzielił wykładnię art. 445 § 1 k.c. zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (odmienną od powszechnie przyjętej w doktrynie i w orzecznictwie sądowym) i uznał, że roszczenie powoda wywiedzione z tej podstawy prawnej jest usprawiedliwione co do zasady – naruszenie tego przepisu poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. tj. przyjęcie, że kwota 10.000 zł stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia, podczas gdy na tle ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego jawi się ona jako rażąco wygórowana,

e) art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód udowodnił zasadność dochodzonych w sprawie roszczeń i ich wysokość,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

a) art. 100 k.p.c. poprzez obciążenie stron kosztami postępowania z pominięciem wynikającej z tego przepisu zasady, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub częściowo rozdzielone,

b) art. 130<sup>3</sup> § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wezwania powoda do uiszczenia opłaty od pisma, w którym powód rozszerzył powództwo,

c) pominięcie przy obliczaniu łącznej wysokości kosztów procesu w niniejszej sprawie pełnej opłaty od pozwu (uwzględniającej wartość przedmiotu sporu po rozszerzeniu powództwa), jak również kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez pozwanego oraz kosztów opłaty od pełnomocnictwa, co miało również wpływ na wadliwe określenie zakresu obciążenia stron kosztami postępowania w sprawie.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje obu stron są częściowo zasadne.

Sąd Rejonowy co do zasady poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia faktyczne za własne. Podkreślić należy, że żadna ze stron procesu tych ustaleń faktycznych nie kwestionuje.

Podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia art. 6 k.c. jest całkowicie nietrafiony. Powód wykazał istnienie okoliczności faktycznych, z których wywodził swoje roszczenia o zadośćuczynienie. Nie twierdził, że określenie wysokości tych zadośćuczynień powinno nastąpić z uwzględnieniem jeszcze innych okoliczności faktycznych, ani też pozwany nie wywodzi w apelacji, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo uznał określone fakty za udowodnione. Tym samym spór w niniejszej sprawie dotyczy wykładni i zastosowania przepisów prawa materialnego, zarówno co do zasady jak i co do wysokości odpowiednich sum pieniężnych z tytułu zadośćuczynień. W tym zakresie ocena prawna należała do Sądu i nie sposób przyjąć, aby powód miał obowiązek coś udowodnić.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Rejonowego, iż doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci więzi rodzinnej łączącej powoda ze zmarłą córką i zasadne jest jego roszczenie z tytułu zadośćuczynienia, wywodzone z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Lex nr 604152, akceptujące taką wykładnię przepisów o ochronie dóbr osobistych. Pogląd ten należy uznać za utrwalony w orzecznictwie i odmienne stanowisko pozwanego nie zasługuje na aprobatę (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, OSNC z 2012 roku, nr 1, poz. 10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718).

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że powoda ze zmarłą córką łączyła bardzo bliska i ścisła więź rodzinna. Powód miał z nią dobre relacje, razem pracowali w gospodarstwie rolnym i często rozmawiali. Naturalnym też jest, że powód liczył na to, że zmarła córka zdobędzie wyższe wykształcenie i będzie dla niego oparciem na starość. Bardzo duże znaczenie dla rozmiaru naruszenia więzi rodzinnej powoda łączącej go ze zmarłą córką ma okoliczność, że powód był obecny przy córce bezpośrednio po wypadku, widział rozmiar jej obrażeń, jej ból i cierpienie, czuł bezradność i rozpacz, w zasadzie córka zmarła na rękach powoda. Przemawia to za tym, aby okoliczności naruszenia dobra osobistego powoda (więzi rodzinnej ze zmarłą córką) uznać za drastyczne.

Należało również uwzględnić ustalone przez Sąd Rejonowy następstwa naruszenia dobra osobistego w życiu powoda, w szczególności uczucie krzywdy i poczucie straty.

Należało też mieć na uwadze, co słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, że sprawca wypadku umyślnie naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i to w sposób rażący, potracając prawidłowo poruszających się rowerzystów, na poboczu.

W tych okolicznościach należy zgodzić się z powodem, że suma pieniężna przyznana mu przez Sąd Rejonowy jako zadośćuczynienie z tego tytułu jawi się jako jaskrawo nieodpowiednia, nieadekwatna do ciężaru naruszonego dobra osobistego powoda i następstw tego naruszenia.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje wywód powoda, że żądana łącznie z tego tytułu kwota 50.000 zł w sposób odpowiedni uwzględnia rodzaj naruszonego dobra osobistego powoda, sposób i ciężar naruszenia tego dobra, a także następstwa tego naruszenia w życiu powoda. Sama okoliczność, że zdarzenie uzasadniające żądanie powoda miało miejsce w dniu 9 lipca 2004 roku, nie może uzasadniać przyznania powodowi kwoty znacznie niższej, całkowicie nieadekwatnej do naruszonego dobra osobistego powoda.

Zaznaczyć też trzeba, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152, ze zm.) nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, „Monitor Prawniczy” 2013/2/58). W przepisie tym mowa wprost o szkodzie będącej następstwem śmierci.

Dodać należy, że zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. W okolicznościach niniejszej sprawy posiadacz pojazdu mechanicznego odpowiadał na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.), a kierujący tym pojazdem na zasadzie winy (art. 415 k.c.). Ani ich odpowiedzialność, ani odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdu mechanicznego, nie były w sprawie kwestionowane.

Sąd Okręgowy podziela także co do zasady stanowisko Sądu Rejonowego, iż powód mógł się domagać zadośćuczynienia za doznany rozstrój zdrowia, wywołany wypadkiem, w którym poniosła śmierć jego córka, na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Wywód pozwanego, jakoby Sąd Rejonowy dokonał błędnej wykładni art. 445 § 1 k.c., odosobnionej w orzecznictwie i doktrynie, jest chybiony.

Jeżeli członek rodziny dozna rozstroju zdrowia na skutek szczególnie silnego wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, wówczas jest on osobą bezpośrednio poszkodowaną i przysługuje mu roszczenie o zadośćuczynienia na zasadach ogólnych, tj. na podstawie art. 445 § 1 k.c. Wbrew twierdzeniom pozwanego pogląd ten należy uznać za przyjęty w orzecznictwie i doktrynie od kilkudziesięciu lat (por. A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 167 i cytowane tam orzeczenia Sądu Najwyższego).

W niniejszej sprawie prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii biegłego psychiatry M. M., że powód na skutek szczególnie silnego wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią córki U. S. doznał rozstroju zdrowia w postaci zdiagnozowanych przez biegłego przewlekłych zaburzeń adaptacyjno – depresyjno – lękowych, rodzących u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Oznacza to, że żądanie przez powoda zadośćuczynienia z tego tytułu, co do zasady było uzasadnione normą wywiedzioną z art. 445 § 1 k.c.

Zgodzić się natomiast należy z pozwanym, że przyznana powodowi z tego tytułu kwota zadośćuczynienia nie jest odpowiednią i została rażąco zawyżona.

Nie można bowiem stracić z pola widzenia tego, że stwierdzony u powoda rozstrój zdrowia, aczkolwiek dolegliwy, nie zdeorganizował codziennego funkcjonowania i pracy powoda. Nasilenie objawów było umiarkowane i po okresie około półtora roku zaczęły one ustępować. Powód musiał uczęszczać na wizyty u lekarza psychiatry (pięciokrotnie) i



zażywać leki uspokajające. Bezpośrednio po zdarzeniu stracił na wadze. W chwili obecnej powód nie wymaga jednak leczenia.

Oceniając na płaszczyźnie art. 445 § 1 k.c. rozmiar rozstroju zdrowia powoda jawi się on zatem jako dość niewielki, aczkolwiek niewątpliwie powiązany z odczuwaną żalobą, poczuciem krzywdy i straty po śmierci córki. Należy jednak rozgraniczyć te następstwa wypadku, które skutkowały naruszeniem dobra osobistego powoda w postaci więzi rodzinnej ze zmarłą córką, od tych, które wystąpiły w sferze jego zdrowia. Rozmiar krzywdy powoda związany z utratą córki został uwzględniony w przyznanym powodowi zadośćuczynieniu na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., natomiast z tytułu rozstroju zdrowia powoda adekwatną a zarazem za wystarczającą do zrekompensowania uszczerbku na zdrowiu kwotą zadośćuczynienia jest kwota 5.000 zł.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd drugiej instancji dokonał korekty w zakresie rozstrzygnięć o obu roszczeniach o zadośćuczynienie, gdyż każde z tych roszczeń zostało uwzględnione w rozmiarze nieodpowiednim w rażącym stopniu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 roku, sygn. I CK 219/04, Lex nr 146356):

- a) roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zostało znacznie zaniżone (Sąd Rejonowy zasądził 1/5 sumy odpowiedniej),
- b) roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 445 § 1 k.c. zostało znacznie zawyżone (Sąd Rejonowy zasądził dwukrotność sumy odpowiedniej).

Sąd Rejonowy słusznie nie stosował w niniejszej sprawie art. 446 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, skoro powód nie dochodził roszczeń, o których mowa w tym przepisie. Nietrafnie pozwany zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie tego przepisu przez jego niezastosowanie.

Jeżeli chodzi o termin spełnienia świadczeń ubezpieczeniowych, odpowiadających co do wysokości odszkodowaniu i zadośćuczynieniu, to zgodnie z art. 14 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W takim razie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Co do zasady należy stwierdzić, że ubezpieczyciel po otrzymaniu zawiadomienia o szkodzie w postępowaniu likwidacyjnym powinien ustalić zasadność zgłoszonych roszczeń i ich prawidłową wysokość. Z drugiej strony nie można przyjąć, aby zakład ubezpieczeń popadał w opóźnienie co do roszczeń, które nie wynikały z okoliczności przytoczonych mu w zawiadomieniu o szkodzie. W przypadku szkód niemajątkowych powinny one zostać zgłoszone w sposób skonkretyzowany co do rodzaju, zwłaszcza, że niejednokrotnie rozmiar tych szkód ma charakter ocenny, a sama zasada bywa sporna.

Przenosząc ten pogląd na kanwę sprawy niniejszej należy stwierdzić, że o opóźnieniu po stronie pozwanego można mówić wówczas, gdy powód zgłosił pozwanemu roszczenia z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej ze zmarłą córką i z tytułu rozstroju zdrowia, a zakład ubezpieczeń w terminie 30 dni nie spełnił zasadnych świadczeń z tego tytułu, gdyż możliwe było ustalenie okoliczności niezbędnych do oceny zasadności tych roszczeń w tym terminie.

Chybione jest ustalenie Sądu Rejonowego, jakoby powód roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dobra osobistego zgłosił przed procesem. Z akt szkody wyraźnie wynika, że pismem z dnia 17 września 2009 roku pełnomocnik powoda zgłosił pozwanemu roszczenia odszkodowawcze wywodzone z art. 446 § 1 - § 3 k.c. (k. 93 – 95 akt szkody). Są to roszczenia rodzajowo odmienne od roszczenia wywodzonego z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 roku, sygn. I PK 97/09, Lex nr 558566). Tym samym roszczenie o zapłatę kwoty 10.000 zł z tego tytułu zostało zgłoszone pozwanemu dopiero z chwilą doręczenia pozwu, tj. w dniu 29 sierpnia 2011 roku (k. 65), termin 30 dni upłynął z dniem 28 września 2011 roku i odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie tej kwoty należą się powodowi od dnia 29 września 2011 roku (art. 481 § 1 i § 2 k.c.).

Jeżeli chodzi o pozostałe, zasadne roszczenia zgłoszone w piśmie rozszerzającym powództwo, to wbrew temu, co przyjął Sąd Rejonowy, powód nie przedstawił dowodu doręczenia tego pisma pozwanemu, a tylko dowód nadania pisma w dniu 21 maja 2012 roku (k. 112). Pozwany bezspornie otrzymał to pismo. W ocenie Sądu Okręgowego należy przyjąć, że doręczenie pozwanemu pisma nie trwało dłużej niż 7 dni, a zatem termin 30 dni na spełnienie świadczeń zgłoszonych w piśmie rozszerzającym powództwo należy liczyć od dnia 28 maja 2012 roku, upłynął on z dniem 27 czerwca 2012 roku i na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. powodowi należą się odsetki ustawowe od kwot: 40.000 zł i 5.000 zł od dnia 28 czerwca 2012 roku.

Słuszny jest zarzut pozwanego, że Sąd Rejonowy wadliwie rozstrzygnął o kosztach procesu i o nieuiszczonych kosztach sądowych, przy czym należy przyjąć, że zaskarżenie wyroku co do istoty, jak również co do części rozstrzygnięć o kosztach procesu i o nieuiszczonych kosztach sądowych, skutkuje także zaskarżeniem rozstrzygnięć w tym przedmiocie, które nie zostały wyraźnie wskazane jako zaskarżone (pkt 7. zaskarżonego wyroku). Oczywistym bowiem jest, że poprawność tych rozstrzygnięć zależy od wyniku procesu i są one wzajemnie ze sobą powiązane.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w 1/3 części, toteż niezrozumiałe jest, dlaczego rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c. a nie na podstawie art. 100 k.p.c., zaś przedstawiony przezeń sposób obliczenia kosztów procesu i kosztów sądowych jest wadliwy. Dodatkowo Sąd Rejonowy niewłaściwie posługiwał się pojęciami ustawowymi. Koszty procesu (postępowania) są to poniesione przez stronę koszty sądowe, wynagrodzenie pełnomocnika i ewentualnie inne celowe koszty (art. 98 § 3 k.p.c.). Koszty sądowe to opłaty sądowe i wydatki, np. na wynagrodzenie biegłego (art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych); można je podzielić na poniesione przez stronę i nieuiszczone (w tym wydatki tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa).

O nieuiszczonych kosztach sądowych należy rozstrzygnąć w wyroku na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zależnie od wyniku procesu.

W niniejszej sprawie ostatecznie powództwo zostało uwzględnione w 91,66 % (co do 55.000 zł z żądanych 60.000 zł, różnica w terminach, od których zasądzono odsetki, może zostać pominięta jako niewielka).

Poniesione przez powoda przed Sądem pierwszej instancji koszty procesu wyniosły 2.035,60 zł i złożyły się na nie: uiszczona opłata od pozwu w kwocie 500 zł, poniesiony wydatek na wynagrodzenie biegłego w kwocie 318,60 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata w kwocie 1.200 zł. Poniesione przez pozwanego koszty procesu przed Sądem pierwszej instancji wyniosły 1.217 zł i złożyły się na nie: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w kwocie 1.200 zł. Podkreślić trzeba, że rozszerzenie powództwa nie miało wpływu na wysokość wynagrodzenia pełnomocników w pierwszej instancji (por. § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349, ze zm. i § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348, ze zm.) i należało przyjąć stawki zgodne z przepisami § 6 pkt 4 obu tych rozporządzeń.

Suma kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji wyniosła 3.252,60 zł, a na podstawie art. 100 k.p.c. pozwany, który przegrał proces w 91,66 %, powinien ponieść taką część kosztów procesu, co odpowiada kwocie 2.981,33 zł. Pozwany poniósł te koszty w kwocie 1.217 zł, a zatem zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda podlega różnica 1.764,33 zł (na temat zasad stosowania art. 100 k.p.c. – por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1991 roku, sygn. II CZ 255/90, Lex nr 5314).

Do kosztów procesu nie wlicza się nieuiszczonych kosztów sądowych, o których rozstrzyga się osobno. Na nieuiszczone koszty sądowe przed Sądem pierwszej instancji składa się niepobrana opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 2.500 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało 91,66 % tej kwoty pobrać od pozwanego (2.291,50 zł), zaś pozostałą część (208,50 zł) – od powoda, który nie był od tej opłaty zwolniony i brak było podstaw do przejęcia jej na rachunek Skarbu Państwa.

Zarzut niezastosowania art. 130<sup>3</sup> § 2 k.p.c. jest o tyle nietrafny, że Sąd Rejonowy wezwał powoda do uiszczenia opłaty od rozszerzonego powództwa, ale wskazując błędny rygor egzekucji sądowej (k. 131). Nieuiszczenie tej opłaty nie miało żadnego wpływu na wynik procesu, gdyż zgodnie z art. 130<sup>3</sup> § 2 k.p.c. nie wstrzymuje to toku postępowania, a o obowiązku uiszczenia tej opłaty orzeka Sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (tak, jak to wyżej przedstawiono).

Apelacje wniosły obie strony, a łączna wartość przedmiotu zaskarżenia obu apelacji odpowiada całemu przedmiotowi procesu (60.000 zł). Oznacza to, że przed Sądem Odwoławczym proporcja wygrania sporu jest taka sama, co w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (91,66 %), natomiast stawki wynagrodzeń pełnomocników należało przyjąć w kwotach po 1.800 zł (por. § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 i § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 i § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

Koszty postępowania odwoławczego po stronie powoda wyniosły 2.100 zł (wspomniane wyżej wynagrodzenie pełnomocnika – adwokata w kwocie 1.800 zł oraz kwota 300 zł tytułem części opłaty od apelacji, od reszty opłaty od apelacji powód był zwolniony), zaś po stronie pozwanego – 2.800 zł (wspomniane wyżej wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w kwocie 1.800 zł i opłata od apelacji w kwocie 1.000 zł). Suma kosztów postępowania odwoławczego wynosi 4.900 zł, a na pozwanego powinno przypaść 91,66 % tej kwoty, czyli kwota 4.491,34 zł. Zasądzeniu na rzecz powoda podlega różnica pomiędzy kosztami przypadającymi na pozwanego a kosztami rzeczywiście przez niego poniesionymi (4.491,34 zł – 2.800 zł). Rozstrzygnięcie to ma uzasadnienie w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Jeżeli chodzi o część opłaty od apelacji, od której powód był zwolniony (1.700 zł), to w części odpowiadającej wynikowi procesu (91,66 %) powinien ją ponieść pozwany (kwota 1.558,22 zł), zaś w pozostałej części – powód (141,78 zł), przy czym ta część podlega ściągnięciu z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda (art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

Na marginesie rozstrzygnięcia należy Sądowi Rejonowemu wytknąć niestaranną redakcję wyroku i uzasadnienia, liczne błędy pisarskie i stylistyczne oraz chaotyczność przedstawienia ocen prawnych, których duża część została zamieszczona zbędnie bądź jest nieściśła.

Całkowicie niezrozumiałe też jest, dlaczego w sprawie wszczętej w 2010 roku Sąd Rejonowy odwołał się do nieobowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 roku w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych a nie do ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

1 Sąd Rejonowy dopuścił się omyłek w zaskarżonym wyroku w oznaczeniu firmy pozwanego: powinno być (...) Zakład (...) zamiast Powszechny Zakład Ubezpieczeń Spółecznych.